KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Sierpnia. — Rok 1841. Poniedziałek. № 210. Jutro, Ś. Wawrzyniec. Ostatnia Kwadra.

Oktawa nowej, świetnej, wspaniałej, miłej BOGU a budniącej tutejszych mieszkańców uroczystości, ukończyła się wczoraj w Kościele XX. *Kapucynów*, przy nadzwyczajnym przez cały dzień natłoku pobożnych. Summę celebrował JW. JX. *Kotowski* Dziekan Metrop:, w czasie której pod dyrekcją T. *Nideckiego* wyborowi Artyści grali i śpiewali Mszą *Hajdena*. Kazanie miał W. X. *Szczygielski* Rektor Instytutu głuchoniemych i ociemniałych. W czasie Nieszporów grano dzieło J. *Elsnera*, a iak oktawę rozpoczął, tak i zakończył X. *Bogdan* Kazaniem. JW. JX. *Pawłowski* Biskup Płocki pontifikalnie odbył modły dziękczynne WSZECHMOCNEMU, i pobłogosławił Ludowi. — Wczoraj na Odpust PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO mnóstwo wieśniaków przybyło z okolic Warszawy, na Nabożeństwo odbywane w Kościele Ś. Jana. W kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści wykonali Mszę *Hofmana;* u XX. *Dominikanów* Mszę *Raszka.* W kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszę Nr 6 napisaną dla Chóru Amatorów Kościoła Piiarskiego, Zdrowaś Marja L. *Puget*, i Ave Maria G. *Onslowa.*

W kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie d. 11go b. m. to iest w przyszłą Środę, o godz: 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Wawrzyńca *Chynowskiego;* na które Przyiaciół i Znaiomych zaprasza się. — W kościele XX. *Augustjanów* odbędzie się w przyszłą Środę o godz: 8mej z rana Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Antoniego *Pawlińskiego* Obrońcy Sądowego, iako w rocznicę iego zgonu, na które pozostała Żona zaprasza. — Nasza scena utraciła wczoraj znakomitego i zasłużonego Artystę. Ignacy *Werowski* przeniósł się do wieczności. Urodzony w *Wilnie* r. 1783 z Rodziców szlachetnego rodu; po ukończeniu szkół, obrał zawód sceniczny i chwalebnie w nim przetrwał do końca życia. Pierwszy raz wystąpił w roli Ryszarda w Komedji *Henryk 6ty na łowach* w teatrze *Mińskim*, i zaraz Znawcy przekonali się, że będzie ozdobą sceny. Z Towarzystwem będącem pod zarządem Macieia *Każyńskiego* udał się do obu stolic *Rossji*, gdzie w roku 1806 przedstawiono kilka widowisk w ięzyku polskim. Przyiaciele powszechnie radzili, aby taki talent zaiaśniał w *Warszawie*, i ś. p. *Werowski* w roku 1815, pierwszy raz ukazał się Publiczności naszej w roli *Otella*, a następnie *Zamora* i *Cyda*, w tragiedjach tłumaczenia Ludwika *Osińskiego;* oklaski wszystkich słuchaczów były najzasłużeńsze, i utalentowany *Werowski* został policzony w rzęd pierwszych Artystów naszego Teatru. Odtąd powierzane mu były główne role Bohaterów, a później Ojców dramatycznych. Odznaczał się w wykonaniu każdej roli, dobitną czystą wymową, mocą, czuciem, dokładnem zrozumieniem charakteru, który przedstawiał i zawsze godnie zasługiwał na względy sprawiedliwej Publiczności. W pożyciu z Kolegami i Przyiaciołmi był wzorowym. Miłośnik literatury, ile mógł oszczędzić z nieodzownych wydatków, łożył na pomnożenie swego księgozbioru, co było iego najmilszem zatrudnieniem po pracy Artystycznego zawodu. Od parę lat dokuczać mu zaczęła *astma;* przepowiedział, że ta pozbawi go życia, i zwykle codziennie polecał się opiece PRZEDWIECZNEGO. Nawet w tej dotkliwej chorobie, żądał przedstawiać się szanownej mu zawsze Publiczności na scenie; ostatnie iego wystąpienie było d. 20go Kwietnia r. b. w roli *Gregorja* w Dramie *Korsykanka.* Onegdaj ieszcze używał zwykłej przechadzki, i cieszył się przybyciem na czas krótki do Warszawy drogiej mu Rodziny. Wczoraj o 7mej rano znaleziono go w łóżku iuż bez duszy. Zwłoki iego iutro o godzinie 3ciej z południa z Kaplicy XX. *Bernardynów*, odprowadzone będą na smętarz Powązkowski. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na cegiełkę dla Ochrony, od Wiktora R. zł. 1. Z puszek w Czytelni P. *Grassowa*, wpłynęło na korzyść Szkoły Tow: Dobrocz: zł. 24 gr. 5.

— Skład nut muzycz: Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senat: N. 460, odebrał Pocztą nowe kompozycje sławnego Skrzypka, J. *Arto*. Le Rêve Scena, na skrzypce i fortep:, dz: 6, zł. 8. Tegoż Hołd *Rubiniemu* Fantazja, także na skrzypce z towarzyszeniem fortep:, dz: 8, zł. 10. Oraz pamiątka *Belliniego* Fantazja na skrzypce i fortep:, zł. 8. Przytem mamy honor donieść, iż wkrótce nadejdzie tegoż kompozytora Scena z Łucji Lamermoru *Donizettego*, dzie: 5, na skrzypce i fortepajn, i Romanse z *Lukrecji Borgja*, na skrzypce.

— Wczoraj przez dzień cały, było coś nakształ tego, iak to mówią:

Deszczyk pada, słońce świeci,
Czarownica masło kleci;

Raz słońce rozjaśniało się, to znowu słońce ćmiły chmury. Niektórzy uważaią że ponieważ przez cały *Czerwiec* i pierwsze dni *Lipca*, trwała susza, ato przeciw prawom natury, które mieć chcą: »*Od Świętego Medarda* (8go Czerwca) *Czterdzieści dni szarga*:" owe nieszczęśliwe dni czterdzieści wlekły się przez resztę *Lipca* i początek *Sierpnia*. Tymczasem smutna to rzecz wcale i dla *Warszawy* i dla prowincji. »Dla czego deszcz pada w *Niedzielę*" mówił raz Student, patrząc ze łzami, na wzmagaiące się krople ulewy z których każda niweczyła nadzieię zabawy przez tydzień cały wyglądanej; »Dla czego deszcz pada w Niedzielę, kiedy ia mam tylko ten ieden dzień wolny od nauk." Moglibyśmy i my to samo zapytanie uczynić, patrząc na smutne twarze wczoraj spotykanych osób. Jleż to świeżych tualet czekało tylko promieni słońca aby ukazać się, a tymczasem smutnie pozostało w szafie. Jeżeli czas ten potrwa, oprócz zwykłych umartwień, Mężowie znosić będą musieli zły humor Żon, łzy dzieci, i nieukontentowanie służących, którzy także czekaią *Niedzieli* żeby zabawić się trochę. Trudno iest sobie wystawić czego przyczyną być może deszcz padaiący w *Niedzielę*; ile sprawia smutku, zawodu, domowych utarczek i kwasów. Szczęściem że to wszystko pierwszy promień słońca rozprasza, że dobre serca *Warszawianek* niedługo smutne podobnego rodzaiu wrażenia przechowuią, ale też zważywszy, że pory roku z każdem latem staią się nie stalsze, przewidzieć nie można iakie z tąd wypaść mogłyby skutki pod względem zmiany wesołości i humoru. Niechaj nam więc co prędzej przyświeci słońce. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Gabryelli* JPani *Halpert*; po *Jenjuszu różowym* JPani *Turczynowicz*, JPanna *Wendt* 2-kroć i tylęż JP. *Moris*. W Rozmaitości, po *Nikt mnie nie zna* JPP. *Panczykowski* i *Szymanowski*; po Iszym akcie *Miny* JPanna *Damse* i JP. *Żółkowski*, ciż po 3 kroć po ukończeniu.

Anglja. — *Kronika Poranna* chwali neutralność P. *Guizot* (Gizo) w sprawie Hiszpańs:, i broni Francję od zarzutu, iakoby intrygowała w Hiszpanji na korzyść Królowej *Krystyny*. — Z *Buenos-Ajres* donoszą pod d. 17tym Maja o uzbraianiach Rzeczypospolitej *Argentyńskiej* i *Urugay*; obie strony nabywaią statki celem przywłaszczenia sobie żeglugi na rzece *Plata*. W *Buenos-Ajres* złożono 30,000 dollarów na koszt wojny. Admirał *Brown* odpłynął 11go Maja z eskadrą 5ciu okrętów woiennych z *Buenos-Ajres* ku miastu *Montevido*. — W *Manszester* 13 domów handlowych zbankrutowało na 12,000,000 zł. — 16go z. m. odbyły się w *Dublinie* zaślubiny Namiestnika Irlandzkiego Hrabiego *Fortescue*. — Rząd *Mexykański* wzbrania się uznać niezawisłość Rzeczypospolitej *Texas*, i niechce z nią wchodzić w żadne układy. — Sąd Najwyższy w *Nowym Jorku* uznał, że P. *Mak Leod* nie ma być uwolniony, ale ma być stawiony przed sądem iako obwiniony o zbrodnią podpalania połączoną z morderstwem. — Przewiduią że Poseł *Angielski* w Stanach Zjednoczonych P. *Fox*, będzie zmuszony zażądać dla siebie paszportu.

Danja. — W *Marjenbadzie* zgromadziły się Osoby znakomite, między innemi Arcy-Xżę *Stefan*, Poseł angielski w Wiedniu Lord *Beauvale* (Bowal), Poseł Austrjacki przy dworze Sardyńs: Xżę *Szwarcenberg*, i Poseł Rossyjs: przy dworze Wirtemberg: Hrabia *Medem*.

Francja. — Koszt prac fortyfikacyjnych na około *Paryża*, podany iest na 800,000,000, tak że zawarcie nowej pożyczki iest koniecznem dla skarbu.—

Dzienniki francuz: zapewniaią, że Porta skłania się teraz bardziej do polityki Francji niżeli do Anglji, której postawa w *Syrji* zdaie się iej groźną. — Rząd zamówił w giserni strasburgskiej 500 armat. — 11ta rocznica rewolucji lipcowej przeszła spokojnie. Zabawy publiczne były podobne do zeszłorocznych. Faierwerki nie odznaczyły się; część nie udała się wcale, a inne sprawiły bardzo mało wrażenia, ale z ieszcze niewidzianym przepychem była urządzona illuminacja na polach Elizejskich; girlandy z kolorowych lamp łączyły wspaniale illuminowaną kolumnadę, której blask raził oko. Arkady z obu stron przy wejściu, składały się z 300,000 kagańców. Uważano bardzo mało illuminacji prywatnych. Przed 7mą wieczorem kilka orkiestr wojskowych wykonało koncert pod oknami królewskiego pałacu. Król, Królowa i wszyscy Członkowie Rodziny królewskiej bawiący w *Paryżu*, iakoteż Królowa *Krystyna*, ukazali się na balkonie, lecz z przyczyny chłodnego powietrza zabawili tylko krótko. Dla ludu musiano odegrać pieśń marsylską. — Król ze swoią Rodziną wyiechał 30go z. m. do *Eu*, gdzie są spodziewani Królestwo *Belgiccy*, ieśli zdrowie ich Syna tę podróż dozwoli odbyć. — Pismo z *Algieru* z d. 19go z. m. donosi, że między pokoleniami biegaią pogłoski niepomyślne dla *Abdel-Kadera*, gdyż z *Mekki* wywróżono mu bliski koniec iego panowania.— Królowa *Krystyna* miała wznowić z *Don Karolem* układy względem zaślubin iego starszego Syna z *Donną Izabellą*. — W miejsce Lorda *Ponsonby*, P. *Stratford Canning* (Kening) ma być mianowany Posłem ang: w *Stambule*.

Hollandja. — Z wyspy *Jawy* donoszą o wypadku szczególnym: Tam iest zwyczaiem, że sieroty tak bogate iakoteż ubogie odbieraią równe wychowanie w instytucie umyślnie na ten cel przeznaczonym, w którym Panny zostaią aż do czasu zaślubin. Maiątki zaś sierot zostaią pod zarządem Władzy. Niedawno Niemiec nazwiskiem *Lehman* zaślubiwszy taką sierotę, udał się do kassy miejscowej po odbiór zwykłego posagu 2,000 zł., które dawane bywaią każdej z wychowanic instytutu; lecz iakież było zadziwienie nowożeńca, gdy zamiast 2,000 zł., dano mu akt na 3,000,000 będące spadkiem dla iego Żony.

Niemcy. — Kupcy w *Frankforcie nad Menem* postanowili na zawsze oddalić ze swoich domów handlowych młodych ludzi zwiedzaiących domy gry sąsiednie. — Bankructwo P. *Geymüller* w *Wiedniu* wywarło w *Frankforcie n. M.* więcej trwogi niż rzeczywistej szkody.

Turcja. — *Said* Bej i *Sami* Bej doznaią wiele względów ze strony Porty. Sułtan zamówił u swoich Jubilerów kosztowne podarunki, a mianowicie brylantowe Ordery dla wszystkich Członków rodziny *Mehmeda Alego*. Stronnictwo Wice-Króla wzmogło się bardzo w Seraiu i Dywanie. Porta obawiaiąc się ze strony Europy, pragnie ściśle połączyć się z potęgą *Egiptu*, upatruiąc w niej swoie iedyne ocalenie. — Milicja prowincjonalna została powołaną do *Stambułu*, iedynie dla odbycia manewrów wojskowych.

Rozmaitości. — Niedawno przy brzegach Norwegji znaleziono wiele szczątków statku parowego; domyślaią się, że to są szczątki statku *Prezydent*. — Gazeta amerykańska wychodząca w *Szarlestown* zawiera następuiący list gończy: »Aresztujcie zbiega! 15ście dollarów nagrody. Ktokolwiek znajdzie Murzyna nazwiskiem *Will*, który zeszłej soboty uciekł z moiej plantacji, nie maiąc nawet powodu użalać się nademną, gdyż znany iestem iako *Pan bardzo ludzki*; ktokolwiek go znajdzie i dostawi do więzienia, otrzyma powyższą nagrodę. Łatwo poznać zbiega po szerokich pręgach zostawionych mu na ciele od batogów; zapewne uciekł do *Konsabat*, gdzie znajduie się iego Żona z 5-ciorgiem dzieci, które w zeszłym tygodniu sprzedałem Panu *Gillespie*. *A. Korrow*." — Panna *Taljoni* 15go z. m. wystąpiła w *Londynie* w nowym balecie danym na iej benefis pod tytułem: »Matylda czyli urok miłości."— W pierwszym teatrze *francuz:* w *Paryżu* podobaią się bardzo Panna *Maxyma* i Pani Eliza *Hailey*, zastępuiące Pannę *Raszel*; a Pani *Pastolet* zastępuiąca Pannę *Mars*. — Rząd *Grecki* ogłosił, iż gotów iest przyiąć do służby 50 młodych Lekarzy; wstępuiący do marynarki, maią przyrzeczone warunki korzystniejsze niż za służbę w armji lądowej. — 20go z. m. stracono w *Zagrabiu*, *Matko*-

bójcę. — W *Hiszpanji* zaczęto zakładać pierwszą kolej żelazną z *Samy* do *Giion.* — Roztargniony wychodząc z domu zwykł był na drzwiach przylepiać kartkę z napisem: »Dziś wrócę do domu dopiero po północy; gdyby było za ciemno to przeczytać, można prosić u sąsiada o światło." — Dnia 15go i 16go zeszłego miesiąca niepamiętny orkan zrządził nadzwyczajne szkody w *Rzymie* i wielu innych miastach Europy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Swiderski Radca Kolleg: Dyrektor Kancel: podr: Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Pols: z Petersburga; Ramzaj Jenerał, i Kinowicz Podpułkownik z Rewla; Cieszkowski Paweł Dzie: z Stawisk; Grodzicki Xawe: Dzie: z Gub: Wołyńskiej: Rostworowski Nepo: Dzie: z Leśnowoli; Górski Józ: Dzie: z Szwarocina; Malewski Grze: Dzie: z Grogowa; Rudzki Jan Dzie: z Węglowa; Lesiewski Jan Dzie: z Jackowa.

DONIESIENIA.

Komora Konsumowo-Składowa. Z mocy upoważnienia Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 2/14 Lipca r. b. Nr 47,166, podaie niniejszem do wiadomości, iż w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej w zabudowaniach po Kommissorjackich, w Biurze Komory Konsumowo-Składowej, odbędzie się głośna licytacja in minus, zaczynaiąc od summy złp. 9,553 gr. 5, anszlagiem wyrachowanej, na wykonanie robot przy cofnieniu Kraty żelaznej w głąb głównego dziedzińcu Komory, i urządzenia oprocz bramy środkowej, 2ch ieszcze bocznych bram wjezdnych w tychże kraiach, dla dogodnego wjazdu i wyiazdu bryk ładownych, uskutecznić się maiących. Do licytacji tej, sami tylko wykwalifikowani Majstrowie, z dokładnego wykonywania tego rodzaiu robot znani, przypuszczeni będą. Warunki tej licytacji, w Biurze Komory przejrzane być mogą. Przystępuiący zaś do licytacji, w kaucją w gotowiźnie, w kwocie złp. 1,500, zaopatrzony być winien. W Warszawie dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1841 roku. Intendent Jeneralny Skarbu, *Korytowski.* Za Sekretarza *Wyrzykowski.*

Przed 8mią dniami iadąc z Warszawy do Garwolina na szose do Lublina, zgubioną została 1 ROLA z Ceraty, w której zawierały się PLANY Paryzkie i inne, tudzież SZYLD do Sklepu służący także Ceratowy. Ktoby takowe znalazł, raczy ie oddać do Barandona przy ulicy Miodowej, w b. pałacu Paca, za nagrodą zł. 50.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Jutro 18 raz, *10 lat Życia Kobiety.*

Dziś na Pradze w Iszym Ogródku od Wisły, Panny *Szyfner* grać i śpiewać będą od godziny 4tej z południa.

Dziś w Kawiarni w domu d. Baroka na rogu ulic Trębackiej i Kra:-Prze:, familja *Wehnt* grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Prosie faszero:. Kaczka z roż:, Kapłon, Pieczeń rzyms:, Polędwica z czerwo: kapustą, Sznycle, Kotlety cielę: z grosz:, Potrawa z pulard, Befsztyk z kartof:, Ozor na szaro, Kurczęta, Raki, Chłodnik, i inne Potrawy.